

## Poświęcenie sztandaru Legionu.

Wojskową świątynię św. Piotra przy ul. Grodzkiej wypełnili w ubiegłą niedzielę legioniści, celem

sztandar do rąk jednego z oficerów Legionu, który go przyjął w imieniu komendy.

## Niemcy w Belgii.

Na sympatyach dla trójpokoźnienia najgorzej wysła Belgia. Ufna w pomoc Francji i Anglii, które obiecały nie opuścić jej w nieszczęściu, odmówiła pozwolenia na przemarsz wojsk niemieckich przez swe terytoryum, choć Berlin zapewnił jej w danym wypadku nietykalność granic i nawet odszkodowanie po ukończeniu wojny.

Wobec tego rozpoczęto obustronne kroki nieprzyjacielskie. Wojska belgijskie, aczkolwiek ożywione najlepszym duchem, pobite zostały na głowę, a tamtejsze twierdze jedna po drugiej wpadały w ręce zwycięzców. Obecnie operacje niemieckie są w tem stadium, iż właściwie tylko Antwerpia opiera się, choć zdaje się, bezskutecznie. Nie pomoże jej nawet projektowane zalanie wodą całego sąsiedniego terenu, by przeszkodzić zwycięskiemu pochodowi armii cesarza Wilhelma.

Droga, którą posuwali się Niemcy ku granicy Francji, to dziś szereg zgłiszcz. Czego nie zniszczyły pociski armatnie, strawił ogień, część bowiem miejscowości, których ludność cywilna zaatakowała wojska niemieckie i zachowywała się wobec nich nieraz w bardzo niekulturalny sposób, skazaną została na zniszczenie.

Według zapewnienia pism niemieckich, Niemcy, tam gdzie ich nie atakowano, zachowywali się wobec ludności miejscowej bardzo lojalnie, repressalia

stosowano tylko tam, gdzie tego była konieczna potrzeba, to jest w okolicach, w których rozwiłmożniło się francireurstwo.

Jaki los czeka Belgię w przyszłości, tego dziś powiedzieć nie można, tak samo jak nie wiemy, jaki będzie ostateczny wynik obecnej wojny światowej. Na razie przecież wielki szmat belgijskiego terytoryum znajduje się w rękach niemieckich, a jeneral-



Otrockość współczesnej wojny: Kalisz po zbombardowaniu.

wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru, ofiarowanego przez panie krakowskie pierwszemu batalionowi. Po solennem nabożeństwie wygłosił ksiądz Janicki piękne kazanie patryotyczne, które zakończył błogosławieństwem, życząc im zwycięstwa.

Sztandar legionistów jest bardzo ładny, bogato haftowany przez ofiarodawczynie; z jednej strony zdobi go na białym tle obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a po drugiej biały orzeł polski z podpisem: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Po nabożeństwie poświęcił sztandar ks. kapelan Tomaszewicz, poczem legioniści przedelfilowali przed lokalem Komitetu Narodowego przy ul. Poselskiej, a stamtąd udali się do komendy placu. Tu dopiero na podwórku oddano



Poświęcenie sztandaru Legionu: Legioniści opuszczają kościół św. Piotra po nabożeństwie.